

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko Szpitalowi (...) im. (...)

w Z. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...)S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki oraz interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 21 listopada 2017 r. sygn. akt I C 1531/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

**„I. zasądza od pozwanego Szpitala (...) im.(...)w Z. na rzecz powódki J. L. kwotę 250.000 zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych od dnia 24 lutego 2012 r., a od kwoty 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 19 października 2017 r.;**

**II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**III. nakazuje ściągnąć tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu: od powódki kwotę 2.095,42 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt pięć złotych 42/100) z zasądzonych na jej rzecz roszczenia, a od pozwanego Szpitala (...) im. (...) w Z. kwotę 22.730,70 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset trzydzieści złotych 70/100);**

**IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.387,22 zł (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt siedem złotych 22/100) tytułem kosztów procesu.”;**

**2. oddala apelację powódki w pozostałej części;**

**3. oddala apelację interwenienta ubocznego w całości;**

**4. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem części opłaty od apelacji powódki;**

**5. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**6. zasądza od interwenienta ubocznego na rzecz powódki kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Rygiel SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 181/18

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 30 listopada 2018 roku**

Wyrokiem z 21 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od Szpitala (...) im.(...)w Z. na rzecz J. L. kwotę 150.000 zł z odsetkami liczonymi od kwoty 100.000 zł od 24 lutego 2012 r., a od kwoty 50.000 zł od 19 października 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że M. L. będąc w drugiej ciąży, nie miała wykonanego badania USG. W dniu 29 kwietnia 2002 r. przyjęta została do pozwanego Szpitala z rozpoznaniem drugiej ciąży w 41 tygodniu. Z uzyskanego od niej wywiadu wynikało, że poprzednie dziecko miało masę powyżej 4500g i zostało urodzone siłami natury. M. L. nie wykonano badania USG, mimo że aparat znajdował się w pozwanym szpitalu. W trakcie porodu powódki nastąpiły trudności w rodzeniu barków płodu. Dziecko urodziło się w zamartwicy. Małoletnia ważyła 5150 g. Natychmiast podjęto reanimację, która przyniosła rezultat. Małoletnia uzyskała maksymalnie 6 pkt w skali Apgar. W 1 i 2 dniu stan powódki był ciężki, w 3 i 4 dniu - lepszy, a w 5 dniu - dobry. Powódka była wielokrotnie hospitalizowana. I tak: od 29 kwietnia do 9 maja 2002 r. na Oddziale (...)w Z., z rozpoznaniem: niedotlenienie okołoporodowe, porażenie całkowite splotu barkowego po stronie prawej; od 22 lipca do 2 sierpnia 2002 r. na Oddziale (...) (...) (...) nr (...) we W., z rozpoznaniem: uszkodzenie okołoporodowe splotu barkowego prawego, zespół Homera po stronie prawej; od 2 do 9 sierpnia 2002 r. na Oddziale (...) (...) (...) nr(...) we W. z rozpoznaniem: uszkodzenie okołoporodowe splotu barkowego prawego, rozerwanie gałęzi brzusznych (...), włóknienie okołonerwowe z uciskiem(...) T. i pnia dolnego splotu barkowego prawego po urazie okołoporodowym. W trakcie pobytu wykonano rekonstrukcję mikrochirurgiczną gałęzi brzusznych nerwów rdzeniowych (...)i neurolizę zewnętrzną (...) pnia dolnego; od 9 do 21 sierpnia 2002 r. na Oddziale(...) (...) (...) nr(...)we W., z rozpoznaniem: uszkodzenie okołoporodowe splotu barkowego prawego, rozerwanie gałęzi brzusznych (...)włóknienie okołonerwowe z uciskiem(...) T., stan po rekonstrukcji mikrochirurgicznej gałęzi brzusznych i nerwów rdzeniowych (...)i neurolizy(...) T. i pnia dolnego; od 3 do 14 lutego 2003 r. na Oddziale (...) w K., z rozpoznaniem: porażenie splotu barkowego prawego; od 10 do 11 marca 2003 r. na Oddziale (...) (...) (...) nr (...)we W.. Następnie była tam: od 23 do 24 czerwca 2003 r., od 24 do 25 listopada 2003 r., od 5 do 6 kwietnia 2004 r., 28 sierpnia 2006 r., od 16 do 17 kwietnia 2007 r., a także od 22 do 29 czerwca 2009 r., kiedy to wykonano jej leczenie operacyjne tenodezy nadgarstka prawego ze ścięgna mięśnia prostownika nadgarstka promieniowego krótkiego. W dniu 25 sierpnia 2004 r. powódka była

konsultowana w Instytucie (...) w W., gdzie stwierdzono okołoporodowe uszkodzenie prawego spłotu barkowego. Odnotowano, że: w 5 miesiącu życia przebyła zabieg operacyjny rekonstrukcji spłotu w Oddziale(...) (...) we W. i ma obniżone napięcie mięśniowe prawej kończyny górnej. Od 22 do 26 listopada 2009 r. i od 6 do 9 września 2009 r. powódka ponownie przebywała w Oddziale (...) (...) (...) nr(...)we W.. W dniach 16 lutego 2005 r., 26 października 2005 r. i 22 lutego 2006 r. powódka miała badane przewodnictwo nerwowe w (...) Szpitalu (...) w K.. W latach 2003 – 2005 powódka uczestniczyła w turnusach rehabilitacyjnych w D., a w latach 2009 - 2011 i 2013 r. leczyła się w Centrum (...) (...) K. z powodu uszkodzenia spłotu ramiennego prawego. Od 18 lutego do 11 marca 2016 r. korzystała z usług Oddziału (...) w N.. Od 14 stycznia do 12 lutego 2016 r. i od 22 września do 19 października 2016 r. powódka ponownie była leczona w Centrum (...) (...) K.. Następnie była tam od 9 marca do 6 kwietnia 2017 r. Od 25 czerwca do 15 lipca 2017 r. małoletnia przebywała w Centrum (...) KRUS w H.. Pozwanego łączyła z(...)S.A. w W. umowa ubezpieczenia, m.in. odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych od 21 stycznia 2002 r. do 20 stycznia 2003 r. Pismem datowanym na 5 grudnia 2011 r. małoletnia powódka działająca przez swojego pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismo to zostało wysłane do pozwanego 6 grudnia 2011 r. Obecnie małoletnia powódka ma(...)lat i uczęszcza do (...)klasy gimnazjum. Posiada czworo rodzeństwa. Od 2010 r. objęta jest orzeczeniem o potrzebie indywidualnego nauczania z uwagi na stan zdrowia uniemożliwiający uczęszczanie do szkoły; od 2011 r. - orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na niepełnosprawność ruchową na pierwszy etap edukacyjny; od 2012 r. - orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na niepełnosprawność ruchową na drugi etap edukacyjny; od 2015 r. - orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na niepełnosprawność ruchową na trzeci etap edukacyjny. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności. Małoletnia powódka jest poddawana rehabilitacji, ćwiczy codziennie przez 45 minut. Sprawność jej prawej ręki sprowadza się do tego, że może nią chwytać i podtrzymywać. Ręki tej nie może w pełni wyprostować. Na co dzień posługuje się głównie lewą ręką. Małoletnia cierpi na niedowład kończyny górnej prawej z przykurczami praktycznie ze zniesieniem jej funkcjonalności. Może korzystać z prawej kończyny górnej w sensie pomocniczej w stosunku do lewej, natomiast dożywno nie będzie ona osobą oburęczną. W konsekwencji porażenia spłotu barkowego prawego powódka przez wiele lat była intensywnie leczona operacyjnie i rehabilitacyjnie, co bez wątpienia nieco poprawiło jej funkcjonowanie, natomiast nie jest to funkcjonowanie osoby zdrowej. Rokowanie co do odzyskania pełnej sprawności kończyny górnej prawej jest niekorzystne. Natomiast dalsza rehabilitacja jest wskazana, jako niezbędna do utrzymania dotychczasowych efektów leczenia. U małoletniej nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 65%. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem wykonania badania USG przed zakończeniem ciąży u matki małoletniej powódki celem orientacyjnej oceny masy płodu przy posiadanej wiedzy, że poprzednie dziecko miało masę urodzeniową 4650g a dystrofią barkową z porażeniem spłotu barkowego prawego i niedotlenieniem okołoporodowym. Stan zdrowia powódki od dnia urodzenia, wiąże się z konsekwencjami bezpośrednio związanymi z jej funkcjonowaniem, np. w postaci obniżonej sprawności czy ograniczeń ruchowych, deficytów poznawczych, zaburzonej neurodynamiki. Ze względu na chorobę powódka nie mogła i nie może podejmować wielu form aktywności właściwych dla swojego wieku. Następnym czynnikiem wpływającym na funkcjonowanie powódki jest nie tylko sam proces chorobowy, ale i związana z nim rehabilitacja i leczenie, które miały bolesny przebieg. Przebieg leczenia powódki, który często wymagał pobytów w szpitalu, izolacji od rodziny, poddawania bolesnym zabiegom, jest źródłem lęków i frustracji, które pozostawiają długotrwałe ślady w psychice. Również powtarzające się pobyty w szpitalach i sanatoriach powodują ograniczenie doświadczeń, jakie powódka mogłaby zdobyć, przebywając w tym czasie w normalnym środowisku. Utrudniają one też osiągnięcie pozytywnych wyników w nauce szkolnej. Szczególnie znaczące dla funkcjonowania szkolnego powódki są zaburzenia, które mogą powodować trudności w nauce i zachowaniu o różnym stopniu nasilenia. Obejmują one zaburzenia w sferze ruchowej (obniżona sprawność ruchowa, niezręczność, zaburzona koordynacja). W sposobie zachowania powódki stwierdzono również zaburzenia uwagi i nadruchliwość. Z powodu istotnych zaburzeń koncentracji uwagi, nie uzyskuje ona sukcesów w nauce. Stan zdrowia powódki ma również wpływ na równowagę procesów nerwowych.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji uznał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej, nie podzielając przy tym zarzutu przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego kwota 150.000 zł była adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy w

postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Odnośnie do zasądzonych odsetek Sąd wskazał, że powódka wezwała pozwaną do zapłaty w dniu 6 grudnia 2011 r., rozmiar krzywdy uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia istniał już 24 lutego 2012 r., a stan zdrowia powódki od tego czasu nie uległ istotnym zmianom. W zakresie kwoty 50.000 zł początkowy termin – 19 października 2017 r. był dniem następującym po dniu, w którym upłynął siedmiodniowy termin do ustosunkowania się do rozszerzonego żądania powódki.

Wyrok powyższy zaskarżyła apelacją powódka w części oddalającej jej roszczenie. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że kwota 150.000 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 100.000 zł od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 200.000 zł od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od ww. wyroku wniósł również interwenient uboczny (...) S.A. w W., w części co do odsetek ustawowych liczonych od kwoty 100.000 zł od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia 21 listopada 2017 r. oraz od kwoty 50.000 zł od dnia 19 października 2017 r. do dnia 21 listopada 2017 r.

Zarzucił obrazę prawa materialnego, a to art. 481 k.c., poprzez przyjęcie, że odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia winny być liczone od kwoty 100.000 zł od 24 lutego 2012 r., kiedy to w ocenie Sądu w tej dacie istniał rozmiar krzywdy uzasadniający przyznanie powódkę zadośćuczynienia, a od kwoty 50.000 zł od dnia 19 października 2017 r., który jest następnym dniem po dniu, w którym upłynął określony pozwanemu termin 7 dni na ustosunkowanie się do rozszerzonego żądania powódki, podczas gdy kwestia ustalenia odpowiedzialności pozwanej za obrażenia ciała, jakie odniosła małaletnia powódka podczas porodu, nie była sprawą oczywistą, jednoznaczną i prostą. Sąd dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego, w tym opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...), mógł przesądzić jakie zaniedbania legły u podstaw odpowiedzialności pozwanej.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2017 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja powódki zasługiwała uwzględnieniu w części, natomiast apelacja interwenienta ubocznego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Strony nie podważały ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie odpowiedzialności pozwanej za doznany przez powódkę uszczerbek, nie kwestionowały, że pozwana dopuściła się zawinionych zaniedbań w zakresie oceny wagi płodu, co skutkowało odniesieniem przez J. L. obrażeń barku prawego, niedotlenieniem, a w późniejszym czasie koniecznością podjęcia specjalistycznego leczenia i długotrwałej rehabilitacji. Powódka zanegowała jedynie wysokość przyznanego zadośćuczynienia, a interwenient uboczny wyłącznie okres, za jaki przyznano odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powódki, Sąd Apelacyjny stwierdził, że kwota 150.000 zł przyznana tytułem zadośćuczynienia jest kwotą rażąco niską i nieadekwatną do rozmiarów doznanej przez małaletnią krzywdy, co czyniło zasadnym zarzut obrazy art. 445 k.c.

Na rozmiar doznanej krzywdy ma wpływ m.in. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność oraz czas trwania. Przy ocenie rozmiaru krzywdy uwzględnieniu podlegać powinny takie okoliczności, jak np. trwałość skutków naruszenia omawianego dobra, sposób i czas leczenia, czy rehabilitacji, jako mogące rodzić dalsze cierpienia fizyczne i psychiczne osoby pokrzywdzonej, jej wiek, ze względu na który cierpienie może być potęgowane choćby czasem

jego trwania i trwałością następstw, brakiem samodzielności osoby pokrzywdzonej i towarzyszącą temu koniecznością korzystania z pomocy innych osób. Zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę jako sposób ich naprawienia, ma się wyrażać kwotą, która winna być stosowna do zakresu doznanego uszczerbku. Oznacza to, że suma ta powinna być wypadkową różnych przesłanek, do których oprócz stopnia cierpień i krzywdy poszkodowanego należą okoliczności związane z jego osobą, a zwłaszcza możliwościami funkcjonowania w społeczeństwie oraz w rodzinie i korzystania przez niego z dóbr i zdobyczy cywilizacji w tym z rozrywek i kultury. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne. Nie może być jednocześnie niewspółmierne do rozmiaru doznanej krzywdy, nie spełnia bowiem roli represyjnej w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za doznaną szkodę.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji przy ustalaniu tejże sumy nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy, ewentualnie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmierne nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98).

W rozpoznawanej sprawie powódka źródła krzywdy upatrywała w popełnionych przez pozwaną błędach okołoporodowych. Jak wykazano w toku postępowania dowodowego, uszkodzenia, jakich doznała powódka przy porodzie (dystocja barkowa, zerwanie nerwów rdzeniowych na poziomie (...), porażenie splotu barkowego w części górnej i dolnej, niedotlenienie okołoporodowe) miały i mają znaczny wpływ na jej codzienne funkcjonowanie. Wpływ ten będzie również objawiał się w przyszłości. Powódka nie mogła podejmować wielu form aktywności charakterystycznych dla wieku. Leczenie i rehabilitacja miała przebieg długotrwały i bolesny. Bardzo często przebywała w szpitalach, przeszła szereg operacji; od urodzenia, każdego dnia jest poddawana zabiegom rehabilitacyjnym i ćwiczeniom. Jednocześnie jej niepełnosprawność ma charakter trwały i obecnie nie ma możliwości całkowitego jej wyleczenia i uzyskania pełnej sprawności prawej ręki. W ciągu całego swojego życia powódka wielokrotnie brała udział w turnusach rehabilitacyjnych trwających jednorazowo po kilkanaście dni, co skutkowało izolacją od rodziny, a w późniejszym czasie od grona szkolnego i opuszczaniem zajęć. Konieczność przebywania kilka razy w roku przez dłuższy czas w obcym miejscu, z dala od domu rodzinnego, celem podjęcia często bolesnego leczenia, dla dziecka jest oczywiście przeżyciem bardzo negatywnym. Leczenie powódki polegało również na zakładaniu gipsu na chorą rękę na kilkutygodniowe okresy. U powódki stwierdzono zaburzenia ruchowe, niezręczność, zaburzenia koordynacji, zaburzenia uwagi, nadruchliwość, zaburzenia koncentracji. Małoletnia łatwo się rozprasza, reaguje na nieistotne bodźce. Wobec choroby ma ona ubogie doświadczenia z funkcjonowaniem w grupie rówieśniczej. Pomimo wielu lat zmagania się z chorobą, odczuwa wiele ograniczeń z nią związanych, a jej problemy fizyczne mają znaczne przełożenie na samopoczucie psychiczne i funkcjonowanie społeczne. Zakres niepełnosprawności powódki pozostaje na tyle znacznym, że niewątpliwie będzie miał znacznie ograniczający wpływ na jej możliwości wyboru kierunku kształcenia i wykonywanego w przyszłości zawodu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego krzywda doznana przez powódkę w związku z uszkodzeniem ciała, jakiego doznała w czasie porodu była znaczna. W pierwszych dniach po urodzeniu jej życie było zagrożone, a stan określano jako ciężki. Od początku była poddawana intensywnemu leczeniu i rehabilitacji. Jak wykazano w toku postępowania dowodowego doznany przez nią uszczerbek na zdrowiu odpowiada trwałemu uszczerbkowi na zdrowiu w wysokości 65 %, a rokowania są niekorzystne.

Rację należało przyznać apelującej co do tego, że wysokość zadośćuczynienia winna zostać dostosowana do faktu, że negatywne konsekwencje zaniechania lekarzy dnia 29 kwietnia 2002 r. ponosi od chwili swojego urodzenia i będzie się z nimi zmagać w sposób nieprzerwany przez całe swoje życie. Obecnie właściwie nie ma szans na odzyskanie przez powódkę pełnej sprawności. Ręka prawa, tylko i wyłącznie dzięki żmudnemu i długotrwałemu leczeniu, może spełniać jedynie funkcje wspomagające. Bez podjętego wysiłku i codziennej rehabilitacji ręka prawa byłaby zupełnie bezwładna. Nie bez znaczenia dla oceny rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności biorąc pod uwagę młody wiek powódki, były względy estetyczne. Wygląd jej prawej ręki odbiega od wyglądu zdrowej kończyny, ręka jest przykurczona, a stosowane zabiegi i zakładanie gipsu na okresy kilku tygodni, nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

W konkluzji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przyznana w zaskarżonym wyroku suma jest rażąco nieadekwatna względem doznanej przez skarżącą krzywdy. Kwota 250.000 zł pozwoli powódce realnie odczuć funkcje kompensacyjne zadośćuczynienia i będzie stanowiła odpowiednią reakcję na uszczerbek wynikły z winy pozwanej, jednocześnie nie prowadząc do nieuzasadnionego wzbogacenia.

Apelacja interwenienta ubocznego okazała się bezzasadna, albowiem nie doszło do naruszenia art. 481 k.c. Wysokość zadośćuczynienia zależy od tzw. uznania sędziowskiego, lecz wyrok nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04). W orzeczeniu tego rodzaju Sąd nie tworzy nowego zobowiązania, lecz jedynie stwierdza istniejący już wcześniej stan. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest bezterminowe, a o jego przekształceniu decyduje wierzyciel poprzez wezwanie do jego spełnienia (art. 445 k.c.).

Pozwany został wzywany do zapłaty pismem z dnia 5 grudnia 2011 r. Powódka zgłosiła zatem swoje roszczenie. Domagała się przyznania odsetek dopiero od chwili odmowy spełnienia świadczenia. Bez wątplenia pozwana w tym czasie pozostawała już w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia. W toku postępowania, po otrzymaniu opinii biegłych specjalistów, powódka rozszerzyła swoje roszczenie i żadaną kwotę 100.000 zł zastąpiła kwotą 300.000 zł. Prawdłowo Sąd pierwszej instancji za początkowy termin zapłaty części odsetek uznał dzień następujący po upływie terminu do ustosunkowania się do zmienionego roszczenia.

Nie można było uznać za prawidłowe twierdzenia apelującego, że ustalenie odpowiedzialności szpitala wymagało przeprowadzenia szczegółowego postępowania sądowego, a bez niego dokonanie jakichkolwiek ustaleń było niemożliwe. Pozwany dysponował dokumentacją medyczną z pobytu matki powódki w szpitalu. Przedstawiono mu, jakie skutki wywołało działanie lekarzy na stan zdrowia małoletniej. Pozwany zatrudnia szereg lekarzy, w tym specjalistów ginekologów położników, w swoich strukturach organizacyjnych posiada oddział położniczy. Miał możliwość dokonania za pośrednictwem swoich pracowników oceny, czy w kwietniu 2002 r. podjął prawidłowe działania względem M. L., czy decyzja o zakończeniu ciąży w sposób naturalny była słuszna. Powyższego zaniechała i odmówiła uznania swojej odpowiedzialności w jakiegokolwiek części. Twierdzenia interwenienta ubocznego pozostają o tyle bezpodstawne, że w toku postępowania dowodowego nie przeprowadzono żadnego dowodu, który byłby obiektywnie poza zasięgiem pozwanej. Co także istotne już w dacie pierwszego wezwania do zapłaty rozmiar krzywdy powódki był identyfikowalny. Zatem w sprawie nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności pozwalające przyjąć, że zobowiązana do zapłaty swoje świadczenie mogła spełnić dopiero po wydaniu wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Konsekwencją zmiany zasądzonej kwoty była modyfikacja orzeczenia w zakresie kosztów postępowania, które powódka ostatecznie wygrała w 83%. Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych stanowiły przepisy art. 83 i 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zaś odnośnie do kosztów procesu, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Apelacja powódki w pozostałej części oraz interwenienta ubocznego podlegały oddaleniu na podst. art. 385 k.p.c.

W punktach 4, 5 i 6 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.000 zł tytułem części opłaty od apelacji (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.), zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.350 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz zasądził od interwenienta ubocznego na rzecz powódki kwotę 4.050 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (art. 107 k.p.c.).

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Rygiel SSA Marek Boniecki